

Szatanec

Iszła diłka po wodu,
Bez zelenu zahradu,
Bez zelenu zahradu.

Wydiła tam żółtyj kwit,
Zaczała tam winec wit,
Zaczała tam winec wit.

Pryszoł gu nij szatanec,
Dilko diłko daj wianec,
Dilko diłko daj wianec.

Ne dam ja ty mij winec,
Bo ty z pekła posłanec,
Bo ty z pekła posłanec.

Po czym żes mia poznała,
Żes mia takym nazwała,
Żes mia takym nazwała

Poznałam tia po rodi,
Po szatanskym pochodi,
Po szatanskym pochodi

Jak jes pirwał, tak jej nis,
Ponad hory ponad lis,
Ponad hory ponad lis.

Pryszly ony nad pekło,
Boże, Boże jak tepło,
Boże, Boże jak tepło.

Otwerajte kamratia,
Otwerajte wy bratia.,
Otwerajte wy bratia.

Szto tam takie nesete,
Że otwerac kažete,
Że otwerac kažete.

Nesem duszu i tiło,
Szto na pekło służyło,
Szto na pekło służyło.